

Magdalena Żakowska

<http://dx.doi.org/10.18778/8088-635-3.06>

Kulturträgerzy w Rosji, nieprzystosowani w Niemczech

Współczesne zderzenia kulturowe i stereotypy dotyczące Niemców rosyjskich

Autorka dokonuje analizy sposobu postrzegania w społeczeństwie rosyjskim i niemieckim rosyjskich Niemców, czyli osób o niemieckich korzeniach oraz w różny sposób przyznających się do niemieckiej tożsamości, urodzonych w Związku Radzieckim lub krajach WNP i żyjących obecnie w Rosji lub – jako „późni przesiedleńcy” – w RFN.

Słowa kluczowe: rosyjscy Niemcy, „późni przesiedleńcy”, Rosja, Niemcy, kultura, stereotyp

W Europie Środkowo-Wschodniej mieszały się tereny osadnictwa Niemców i Słowian. Niemieckie kolonie potrafiły się przez wieki utrzymywać na ziemiach słowiańskich, zachowując swą kulturę i autonomię i zawzięcie broniąc się przed asymilacją. Było to możliwe [...] dlatego, że na ziemiach tych rozwój państw narodowych wyraźnie się opóźniał. [...] Niemieccy kolonizatorzy często mieli poczucie wyższości kulturowej nad otaczającymi ich ludami słowiańskimi.

Urs Altermatt

Słowa Ursy Altermatta pragnę potraktować jako punkt wyjścia w rozważaniach na temat sposobu postrzegania w społeczeństwie rosyjskim i niemieckim współczesnych przedstawicieli grupy etnicznej określanej mianem rosyjskich

Niemców, czyli osób o niemieckich korzeniach, urodzonych w Związku Radzieckim i krajach WNP, w różny sposób przyznających się do niemieckiej tożsamości. Kim są? Za kogo się uważają? W jaki sposób ich dzieje, kultura i obyczajowość przedstawiane są w literaturze naukowej, wydawanej w Niemczech i w Rosji? W jaki sposób – i dlaczego właśnie tak – postrzegani są w swoich obu ojczyznach?

W literaturze dotyczącej rosyjskich Niemców, zarówno niemieckiej, jak i rosyjskiej, nieodłącznie wiele miejsca poświęca się ich historii. Jest to istotne o tyle, iż, po pierwsze, zarówno statystyczni Niemcy, jak i Rosjanie, niewiele o niej wiedzą, po drugie zaś, ponieważ nie dysponując tęże wiedzą trudno jest dokonywać jakichkolwiek osądów dotyczących obecnej sytuacji omawianej grupy i jej dylematów tożsamościowych. Prześledźmy więc główne, najczęściej przytaczane w literaturze przedmiotu informacje dotyczące genezy i kolei losów omawianej społeczności.

Przyjmuje się, że historia zorganizowanego osadnictwa niemieckiego w Rosji sięga XVIII w. Również dzisiejsi reprezentanci społeczności tzw. rosyjskich Niemców z reguły jako główną cezurę, wyznaczającą dzieje obecności ich przodków w tym kraju, traktują manifest Katarzyny II z 1763 r., zachęcający cudzoziemskich kolonistów do osiedlania się na stepach Powołża i północnych wybrzeżach Morza Czarnego. W 1804 r. Aleksander I wydał następny manifest. W jego wyniku do Rosji przybyli kolejni osadnicy niemieccy, osiedlając się w Besarabii, nad Morzem Azowskim, na Krymie. W 1914 r. przebywało w Rosji prawie 2,5 mln Niemców, stanowiąc ok. 1,5% społeczeństwa. Pod względem liczebności plasowali się na dziewiątym miejscu wśród mniejszości narodowych imperium. Ponad trzy czwarte z nich stanowili chłopię; równocześnie, ludność pochodzenia niemieckiego stanowiła wysoki odsetek wśród rosyjskich przedsiębiorców, urzędników, wojskowych, ludzi nauki¹.

W 1924 r., po przejściu władzy przez bolszewików, utworzono kilka niemieckich regionów autonomicznych, w tym Autonomiczną Socjalistyczną Republikę Radziecką Niemców Nadwołżańskich. Już jednak pod koniec lat 20. XX w. wielu niemieckich kulaków trafiło do łagrów, a cała ziemia uprawna republiki nadwołżańskiej – do kołchozów. Od 1935 r. władze radzieckie stopniowo likwidowały niemieckie rejony autonomiczne. Po agresji Hitlera, w sierpniu 1941 r. władze ZSRR deportowały do tzw. specjalnych osiedli na Syberii i w Kazachstanie prawie 950 tys.

¹ Por. A. Einfeld, *Die Russlanddeutschen*, München 1992, s. 10–16; T. Lebiada, *Niemcy rosyjscy*, „Przegląd Zachodni” 1997, nr 1, s. 20–22; M. Żakowska, *Niemcy w Rosji do końca XIX w.*, [w:] *Oblicza Wschodu. Religia, ideologia, polityka, gospodarka*, red. M. Broda, M.M. Dziekan, Warszawa 2004, s. 39–57 oraz M. Żakowska, *Проблемы формирования идентичности русских немцев после 1945 г.*, [w:] *Проблемы формирования общероссийской идентичности: русскость и российскость*, red. О. Рябов, Ивановский Государственный Университет, Иваново 2008, s. 311–314.

Niemców żyjących na obszarach na zachód od Uralu. Dopiero odwilż w stosunkach ZSRR–RFN zaowocowała likwidacją wspomnianych „osiedli” w 1955 r. W 1964 r. radzieccy Niemcy zostali oficjalnie oczyszczeni z zarzutu o kolaborację z Hitlerem, a w 1972 r. zniesiono wobec nich ograniczenia w wyborze miejsca zamieszkania².

W pierwszych dziesięcioleciach po II wojnie światowej w stosunku do przedstawicieli mniejszości niemieckiej przeważały resentymy: utożsamiano ich z hitlerowskimi kolaborantami lub Niemcami z Rzeszy. Największą antypatią darzyli ich Rosjanie, nazywając faszystami, mniejszą – autochtoniczne ludy Azji Środkowej – widząc w nich przede wszystkim obcych, „białych”. Okoliczności te wpłynęły na niechęć Niemców do przyznawania się do własnej etniczności i do posługiwania się rodzimym językiem. O ile spośród tych, którzy w 1959 r. ujęci zostali w spisie narodowościowym, 75% podało jako język ojczysty niemiecki, o tyle w 1970 r. było to 66,8%, w 1979 – 57,7%, a w 1989 r. już tylko 48,7%, a osób umięjących się nim faktycznie posługiwać było jeszcze mniej. Z badań przeprowadzonych w 1991 wynikało, że język niemiecki ostał się praktycznie jedynie w odciętych od świata niemieckich syberyjskich i azjatyckich wioskach oraz wśród starszego pokolenia. Według spisu ludności z 1979 r. w ZSRR żyło ponad 1 936 000 Niemców, zajmując czternaste miejsce pod względem liczebności spośród ponad 100 narodów imperium. W przeciwieństwie do innych narodów, nie uwzględniono ich jednak jako mniejszość narodową w *Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej*³.

Jak zasygnalizowano, proces „zruszczania” rosyjskich Niemców miał początkowo odgórny charakter. Należy jednak podkreślić, że w perspektywie dziesięcioleci postępował on również oddolnie, obejmując zwłaszcza młodsze pokolenia. Język niemiecki przestał być dla nich „językiem serca”. Czynnikiem spajającym diasporę niemiecką w ZSRR i WNP stały się *de facto* język i kultura rosyjska oraz mentalność „radziecka”.

Za rządów Michaiła Gorbaczowa i proklamowanej przez niego polityki *glasnosti*, również radzieccy Niemcy zaczęli upowszechniać prawdę o „białych plamach” swej przed- i powojennej historii: o istniejącej przed 1941 r. autonomicznej republice nadwołżańskiej, deportacji, obozach pracy. Wtedy też dopiero, wraz z zaistnieniem szans na repatriację do RFN, przedstawiciele starszego pokolenia zaczęli ujawniać, młodszych zaś odkrywać swą niemiecką tożsa-

² B. Schmitt, *Etnische Identität und gesellschaftliche Integrationsprobleme im Wandel der Zeit*, „Deutsche Studien“ 1997, nr 3, s. 284; T. Lebioda, *Niemcy rosyjscy*, dz. cyt., s. 27–30; R.H. Walth, *Auf der Suche nach Heimat. Die Russlanddeutschen. In search of home. The Germans from Russia*, Dulmen 1991, s. 38–39; M. Geissl, B. Mai, *Die Deutschen im Osten*, Berlin/Bonn 1988, s. 12–20.

³ M. Żakowska, *Russland- i Polendeutsche. Zaprogramowanie kulturowe niemieckich „późnych przesiedleńców” z Rosji i z Polski*, Łódź 2011, s. 123.

mość. Znalazło to wyraz we wzroście liczby osób przyznających się do narodowości niemieckiej z ponad 2 mln w 1989 r. do ok. 3,5 mln w latach dziewięćdziesiątych⁴.

Przed rozpadem ZSRR większość rosyjskich Niemców żyła w radzieckich republikach środkowoazjatyckich; dwie trzecie z nich zatrudnionych było jako pracownicy umysłowi, jedna czwarta pracowała w rolnictwie. Ich sytuacja gospodarcza nie różniła się specjalnie od średniej radzieckiej, nawet w niektórych aspektach była od niej lepsza (np. pod względem ilości wykupionych mieszkań). W lipcu 1991 r. władze radzieckie utworzyły niemiecki rejon autonomiczny w Kraju Altajskim, zaś w 1992 r. w zachodniosyberyjskim rejonie omskim powstał niemiecki okręg narodowy Asowo. Największa organizacja reprezentująca Niemców w Rosji, „Odrodzenie”, od 1989 r. walczy o restytucję republiki nadwołżańskiej. Inicjatywy nie te miały jednak w ciągu kolejnych dwudziestu lat tak dużej siły oddziaływania, jak perspektywa emigracji do Niemiec⁵.

Po tym, jak w 1986 r. w ZSRR zliberalizowano prawo emigracyjne, rozpoczęły się masowe wyjazdy Niemców do RFN. Łącznie w latach 1950-2006 z ZSRR i krajów WNP przybyło do Niemiec ponad 2,3 mln osób, z czego większość na początku lat dziewięćdziesiątych⁶. Jako osoby, które oficjalnie udowodniły swoje niemieckie pochodzenie, zdobyły one w RFN status „późnych przesiedleńców”⁷ oraz – co za tym idzie – obywatelstwo niemieckie, a także prawo do uczestniczenia w specjalnym programie integracyjnym i do pomocy socjalnej. Obecnie w RFN mieszka około 2,5 mln „przesiedleńców” z (byłego) ZSRR oraz około

⁴ B. Dietz, *Zwischen Anpassung und Autonomie. Russlanddeutsche in der vormaligen Sowjetunion und in der Bundesrepublik Deutschland*, Berlin 1995, s. 20–60.

⁵ T. Lebioda, *Niemcy rosyjscy*, dz. cyt., s. 38–43; B. Dietz, *Zwischen...*, s. 45–49, 78–79, 86.

⁶ Почему возвращаются «русские немцы»? <http://repin.info/nacionalnyy-otvet/pochemu-vozvra-shchayutsya-russkie-nemcy> [dostęp: 10.04.2015].

⁷ W niemieckiej terminologii prawnej stosowane jest określenie *Spätaussiedler*, czyli „późni wysiedleńcy”. *Aussiedler* znaczy po niemiecku „wysiedleńca/wysiedleńcy”, w sensie prawnym nie odnosi się jednak do Niemców „wysiedlonych” czy też „wypędzonych” ze stron rodzinnych w trakcie i po zakończeniu II wojny światowej, a do osób niemieckiego pochodzenia z krajów Europy Środkowej i Wschodniej, przybyłych do RFN w okresie od 1953 r. do końca lat 70. XX w. Analogicznie przedstawia się sytuacja z kategorią *Spätaussiedler*, oznaczającą literalnie „późnego wysiedleńca/późnych wysiedleńców”, w rzeczywistości zaś tzw. etnicznych Niemców, przybyłych dobrowolnie do RFN z państw (byłego) bloku wschodniego w okresie od początku lat 80. XX w. Tylko w stosunku do uchodźców, emigrantów z (byłej) NRD do Niemiec Zachodnich władze RFN stosują termin *Übersiedler*, czyli „przesiedleńca/przesiedleńcy”. Szanując argumentację stosowaną przez część polskich badaczy, w tym Aleksandrę Trzcielińską-Polus, operujących w odniesieniu do omawianej przeze mnie kategorii etnicznych Niemców terminem „wysiedleńca”, w tekście konsekwentnie posługiwac się będę bardziej adekwatnym w praktyce i świadomości potocznej, również samych społeczności badanych, pojęciem „przesiedleńca/ przesiedleńców” oraz „późnego przesiedleńca”/„późnych przesiedleńców”; por. M. Żakowska, *Russland-...*, s. 11–12.

500 tys. ich potomków, urodzonych już w Niemczech. W Federacji Rosyjskiej, zgodnie ze spisem powszechnym z 2010 r., liczebność rosyjskich Niemców szacuje się na ok. 500 tys. Według prognoz demografów w przewidywalnym czasie nie powinna ona zmaleć, ponieważ rząd RFN w ostatnich latach oficjalnie zawiesił program repatriacji⁸.

Pojedynczy Rosjanie o niemieckich korzeniach odgrywają istotną rolę w rosyjskim życiu politycznym. Do wspomnianego grona należą byli lub obecni gubernatorzy obwodów swierdłowskiego, tomskiego i kaliningradzkiego, a także osobistości takie jak German Gref – były minister gospodarki, czy Aleksiej Miller – prezes Gazpromu.

Przytoczone fakty wskazują, że wydarzeniami, które miały bezpośredni, kluczowy wpływ na losy Niemców rosyjskich w Rosji i Związku Radzieckim, były wysiedlenia czasów II wojny światowej i bazująca na antynazistowskich resentymentach polityka władz ZSRR po 1945 r., która wykluczała możliwość restytucji dawnych niemieckich struktur autonomicznych. Zdarzenia te odbiły się bowiem zarówno na usytuowaniu geograficznym Niemców (w azjatyckiej, mniej cywilizowanej części ZSRR), jak i na ich politycznym statusie: nie będąc jednym z „narodów tytularnych” ani poszczególnych republik, ani terytoriów autonomicznych nie mieli oni możliwości czerpania związanych z tym przywilejów (pierwszeństwo w dostępie do wyższej edukacji oraz wyższych stanowisk w partii i administracji lokalnej, względnie swobodna możliwość nauki rodzimego języka)⁹. Poza tym, ważnym czynnikiem, który wpłynął na sytuację życiową analizowanej mniejszości, był rozpad ZSRR, który przyczynił się do masowej emigracji przedstawicieli wspomnianej społeczności do Niemiec.

W tym kontekście warto zanalizować, przez pryzmat jakich wydarzeń współcześni rosyjscy Niemcy, zamieszkali na obszarze WNP, postrzegani są przez społeczeństwa krajów, takich jak Niemcy i Rosja. W tym celu pragnę odwołać się do treści rosyjskich audycji telewizyjnych z udziałem działaczy i wybitnych przedstawicieli omawianej mniejszości, a także poświęconych im artykułów prasowych oraz esejów i reportaży.

Na wstępie audycji *Co robić? Rosyjscy Niemcy w historii i współcześnie*, nadawanej na rosyjskim kanale Kultura w 2014 r., moderator wyraził szacunek dla wkładu Niemców w rozwój cywilizacyjny Rosji oraz wiarę w to, że również obecnie przedstawiciele mniejszości niemieckiej mają do odegrania istotną,

⁸ Почему возвращаются...

⁹ Por. R. Brubaker, *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, tłum. J. Łuczyński, Warszawa–Kraków 1998, s. 30–36.

pozytywną rolę w dziele odbudowy gospodarczej kraju po okresie tragedii, jakie nawiedziły go w XX w.:

Termin „rosyjscy Niemcy” w Rosji nieodłącznie kojarzy się z chlubnymi kartami dziejów rozwoju rosyjskiego przemysłu i rolnictwa, a także życia politycznego i naukowego, wreszcie zaś – z okresem rozkwitu rosyjskiej literatury w wieku XIX. Mało który Rosjanin wątpi w pozytywny wkład, jaki rosyjscy Niemcy i kultura niemiecka wniosły w historię Rosji. Bez wątpienia, I i II wojna światowa, podczas których państwo niemieckie było antagonistą Rosji, zapisały tragiczną kartę w historii obu narodów. Mimo to jednak, nawet w okresie radzieckim w ZSRR żyły setki tysięcy Niemców, a także zachował się i rozwijał się niemiecki język i kultura. [...] Czemu by nie pomóc rosyjskim Niemcom odzyskać rodzinne domy wraz ze zniszczonymi kościołami i mogiłami przodków na Powołżu? Wierzę, że stopniowo oni wszystko odbudują, na czym, w ostatecznym rozrachunku, skorzysta cała Rosja¹⁰.

Autor tych słów nacisk kładzie na szczególną, wartościową więź, łączącą oba narody oraz na pozytywne strony związane z ich „odwieczną” współpracą. O tym, że wspomniany typ dyskursu posiada jednak również ciemne strony, świadczy fakt, że, paradoksalnie, głównym przedmiotem wypowiedzi zdają się być nie rosyjscy Niemcy, a Rosja. To ona, kraj głęboko doświadczony przez historię, wyrażać ma narodowi, dla którego stała się ojczyzną, wdzięczność za wkład, wniesiony w jej rozwój, i za wytrwałość, z jaką pokonywał on trapiące ją cierpienia. Ani razu nie padają tu słowa „wysiedlenie”, „wynarodowienie”, „komunizm”, nie mówiąc o takich, jak „wina”, „krzywda”, czy „pojednanie”. Etniczności, takie jak rosyjscy Niemcy, oceniane są przez pryzmat tego, do jakiego stopnia można nadać im tytuł rosyjskich patriotów. Z logiki powyższego Dyskursu można wysnuć wniosek, że autor wypowiedzi znacznie mniej pozytywnie odniósł by się do tych przedstawicieli niemieckiej diaspory, dla których główną wartością nie jest praca na rzecz Matuszki Rosji. Opisany sposób konstruowania narracji o tych Niemcach, którzy w Rosji pozostali, zakłada, że komentarze dotyczące tych, którzy wyjechali z niej, kojarzyć się będą z opowieściami o „synach marnotrawnych”.

W istocie, analizując rosyjskie materiały prasowe, poświęcone przesiedleńcom, można dostrzec, że stale powraca w nich motyw ludzi, którzy opuścili, czy wręcz zdradzili swój kraj, w iluzorycznej pogoni za szczęściem. Za przykład posłużyć może fragment artykułu *Dlaczego powracają „rosyjscy Niemcy”?*, opublikowanego w 2012 roku:

¹⁰ *Что делать? Русские немцы в истории и сегодня*, http://tvkultura.ru/video/show/brand_id/20917/episode_id/973139/video_id/983406/ [dostęp: 11.04.2015].

Pod koniec pierestrojki i na początku okresu „dzikiego kapitalizmu” wielu z tych, którzy dotąd starannie ukrywali własne pochodzenie, nagle odkryło swoją prawdziwą narodową tożsamość [...] I korzystając z zagranicznych programów rządowych różnych państw wyjechało do „historycznych ojczyzn”. Można, oczywiście, powiedzieć, że uciekli oni od chaosu, głodu i bandytyzmu „lichych” lat dziewięćdziesiątych. Można też zadumać się nad tym, że wyjechali oni do [...] rajszych krajów dlatego, że uznali, iż tam jest wszystkiego w bród, dostaną dużo pieniędzy i nie będą musieli pracować¹¹.

Jakie refleksje dotyczące rosyjskich Niemców dominują z kolei w narracjach tworzonych przez i na potrzeby obserwatorów z Europy Zachodniej? Znany dziennikarz, Austriak Karl-Markus Gauß, w książce *Niemcy na peryferiach Europy*, opisując dzisiejsze życie rosyjskich Niemców w Europie Wschodniej, dostrzegł w nim nade wszystko nostalgię za przeszłością oraz cechujący znaczną część przedstawicieli omawianej grupy stan tymczasowości, inercji i społecznego rozkładu. Przykładowo, relacjonując wrażenia z pobytu w osiedlach Niemców, przybyłych na początku lat dziewięćdziesiątych na Ukrainę z Kazachstanu, zauważa on, iż ludzie, których odwiedził, mają niewiele wspólnego ze swymi pracowitymi, przedsiębiorczymi i kultywującymi niemieckość przodkami sprzed stu lat, o których czytał, przygotowując się do podróży:

Zdążyliśmy już dowiedzieć się od Lewiła, jakie są relacje między niemieckimi przedsiębiorcami i niemieckimi robotnikami. Nelly Walbert potwierdziła jego opowieści. Nie umiała wprawdzie potwierdzić ich po niemiecku, tylko po rosyjsku, poprosiła więc Lewiła, żeby nam wszystko przetłumaczył. Kiedy to zrobił, mówiąc, że tutejsi Niemcy nie są szczególnie pracowici, poprawiła go jedynymi słowami, jakie wygłosiła do nas po niemiecku: *Unsere Leute* – powiedziała – *viel faul und viel Schnaps* („Nasi ludzie – dużo leniwi i dużo wódka”)¹².

W opisywanym zbiorze reportaży w sposobie narracji na plan pierwszy, w moim odczuciu, wysuwa się technika oparta na prezentowaniu zadziwienia narratora rzeczywistością obserwowaną. Świat, który on widzi, nie ma nic wspólnego z jego wyobrażeniem o normalności; jest raczej światem na opak, rzeczywistością zarazem anachroniczną i przesyconą rozkładem. Podejściu Gaußa obce jest ocenianie jej przez pryzmat pojęć takich, jak zdolność przetrwania, cierpienie, poczucie narodowe, patriotyzm. W rzeczywistości opisywanej liczą się dla niego

¹¹ Почему возвращаются...

¹² K.-M. Gauß, *Niemcy na peryferiach Europy. Wędrówki przez Litwę, Spisz i brzegiem Morza Czarnego*, tłum. S. Lisiecka, Wołowiec 2008, s. 231–232.

pojedynczy ludzie, mniej lub bardziej otwarci na świat i przystosowani do wyzwań współczesności; mniej lub bardziej różniący się od tych, widzianych na co dzień w Zachodniej Europie.

Jedyni normalni czy nieprzystosowani?

Lejzorek przycupnął w ogrodzie na ławeczce, lecz spod ziemi wyrósł natychmiast niezmordowany policjant.

– To dla mamek oraz dla niewidomych i na wpół niewidomych żołnierzy.

Wówczas Lejzorek westchnął w przygnębieniu:

– Mnie się zdaje, że ja już wariuję¹³.

Ilja Erenburg

Kontakt z odmienną kulturą sprzyja kreowaniu wizji „świata na opak”. Sytuacja taka ma również miejsce w następstwie konfrontowania się przez rosyjskich Niemców – jako przesiedleńców – z rzeczywistością społeczną, polityczną i gospodarczą RFN. By lepiej unaocznić wagę wspomnianego „zderzenia kultur” przywołam kilka istotnych faktów dotyczących okoliczności akulturacji rosyjskich Niemców w RFN. Ich status prawny w porównaniu ze statusem „właściwych” imigrantów różni się tym, iż państwo w momencie repatriacji zapewniło im szereg przywilejów politycznych (obywatelstwo) i socjalnych (zasiłki, bezpłatne kursy integracyjne). Z drugiej strony, niedostateczna znajomość języka niemieckiego i brak automatycznej uznawalności dyplomów, uzyskanych w ZSRR lub krajach WNP, sprawiły, że nie uniknęli oni bezrobocia, niepewności zatrudnienia i zawodowej deklasacji¹⁴. Problemy te stały się szczególnie udziałem kobiet, nawet pomimo faktu, iż w momencie ich przyjazdu do Niemiec ich poziom wykształcenia i aktywności zawodowej był wyższy niż w przypadku statystycznych mieszkanki RFN¹⁵. Mężczyźni z kolei – między innymi w związku z nagłaśnianiem w mediach obecnego w środowisku ludzi młodych problemu przemocy – zyskali w społeczeństwie niemieckim reputację ksenofobów i osób zagrożonych kryminalizacją¹⁶. Koncentracja emigrantów z Rosji, Azji Środko-

¹³ I. Erenburg, *Burzliwe życie Lejzorka Rojtszwańca*, tłum. M. Popowska, Warszawa 1988, s. 89.

¹⁴ Почему возвращаются...

¹⁵ D.J. Bauer, *Aussiedlerfamilien zwischen Tradition und Moderne. Eine empirische Untersuchung aus der Sicht russlanddeutscher Frauen*, Berlin 2007, s. 172–173, 178.

¹⁶ Przykładowo, w 2009 r. dużym echem rozniosła się w mediach niemieckich sprawa zabójstwa na sali sądowej w Dreźnie młodej muzulmanki, którego sprawcą był mający problemy psychiczne 28-letni bezrobotny przesiedleńca w Rosji; R. Alexander, *Von Kopftüchern und Vorurteilen*, http://www.welt.de/wams_print/article-4147120/Von-Kopftuechern-und-Vorurteilen.html [dostęp:

wej i Kaukazu w obrębie określonych dzielnic miast prowadzi często do tego, że wspomniane obszary traktowane są przez miejscowych jako wydzielone, „obce” terytoria, np. „Wódkowe Wzgórze”, czy „Mały Kazachstan”¹⁷.

W 2009 r. powstała organizacja Jedinstwo („Jedność”), stawiająca sobie za cel konsolidację osób wywodzących się z rosyjskiego kręgu kulturowego i pielęgnowanie tradycji ich krajów pochodzenia. Na jej bazie w 2013 r. utworzono partię polityczną, która głosi ideę obrony interesów politycznych przesiedleńców i imigrantów z byłego ZSRR, szczególnie zaś zapewnienie nowoprzybyłym równoprawnego dostępu do wszystkich sfer życia społecznego w Niemczech. Fakt ten spotkał się jednak z silną krytyką ze strony innych organizacji zrzeszających rosyjskich Niemców, które za priorytet uważają integrację późnych przesiedleńców ze społeczeństwem RFN¹⁸.

Analizując narracje opisujące interakcję rosyjskich Niemców ze społeczeństwem RFN, można, w mojej opinii, wyodrębnić dwa zasadnicze typy dyskursów: ten, formułowany przez autorów rosyjskojęzycznych i ten, ujawniający punkt widzenia Niemców i innych „ludzi Zachodu”. Upraszczając, pierwszy z nich można określić mianem narracji o problemach normalnych ludzi w nienormalnym świecie, drugi zaś – narracji o próbach zrozumienia imigrantów, nieprzystosowanych do życia w nowoczesności. U podłoża pierwszego typu narracji leży, w moim przekonaniu, widzenie świata w kategoriach **wspólnoty** i łączących ją więzi, w drugim zaś – w kategoriach mniej lub bardziej otwartego i zintegrowanego wewnątrznie **społeczeństwa**. Wspomniana optyka prowadzi do całkowicie odmiennej interpretacji pojęcia „normalności” oraz tym samym oceny postaw i zachowań podmiotów opisywanych „zderzeń kulturowych”. Jedną z konsekwencji tego stanu rzeczy jest niedostrzeganie spraw uważanych za oczywiste (zachowania, które nie różnią się niczym od własnych zachowań), zaś dostrzeganie głównie tych elementów rzeczywistości, które wydają się obserwatorom egzotyczne i (lub) potwierdzają jakiś, funkcjonujący w nich mniej lub bardziej świadomie, stereotyp.

Poniżej pragnę unaocznic, w jaki sposób osoby, będące nosicielami różnych kulturowych norm, w różny sposób opisują i osądzają tą samą rzeczywistość. W pier-

10.04.2015]. Por. S.-K. Zunker, H. Ostendorf, *Spätaussiedler im Strafvollzug*, [w:] *Kriminalität der Spätaussiedler – Bedrohung oder Mythos? Abschlussbericht einer interdisziplinären Forschungsgruppe*, red. H. Ostendorf, Baden-Baden 2007, s. 50.

¹⁷ A. Klement, *Das Marginalsyndrom oder Das Leben zwischen zwei Kulturen. Ein Beitrag über die Problematik des Zusammenwirkens mit den Migranten aus den ehemaligen Republiken der Sowjetunion*, Frankfurt 2006, s. 40.

¹⁸ *Stellungnahme zur Gründung der Partei EDINSTWO*, <http://www.hvdar.de/10.html> [dostęp: 10.04.2015].

wszej kolejności przyjrzyjmy się narracjom dotyczącym życia rodzinnego przesiedleńców. Temat ten jest stale poruszany w książkach pisanych przez i dla rosyjskich Niemców, do tego wzbudził i wciąż wzbudza duże zainteresowanie niemieckich kulturoznawców, psychologów i socjologów.

„Bardzo kocham ciebie i ojca. I bardzo boję się nawet pomyśleć o tym, jak będziecie sobie radzić tutaj beze mnie”¹⁹. Słowa te, włożone w usta trzydziestoletniej Julii, jednej z bohaterek opowiadania *Bilet w jedną stronę*, autorstwa pisarki Tiny Rinn, Rosjanki o niemieckich korzeniach, dobrze oddają klimat jej utworów i ich główne przesłanie. Esencją życia dla praktycznie wszystkich bohaterów, opisywanych przez nią, jest rodzina. Częstym motywem narracyjnym jest radość z kontaktów z najbliższymi, tęsknota za krewnymi, pozostawionymi w ZSRR (i Rosji) oraz rozczarowanie relacjami z ludźmi, którym nie zależy na stworzeniu trwałego związku. Uczucia te zostają wyrażone m.in. w następującej wypowiedzi bohaterki cytowanego wyżej opowiadania:

Mam już 30 lat. [...] Czas pomyśleć o rodzinie. Jednak tutaj rozwiązanie tego [...] problemu [...] jest praktycznie niemożliwe. Niemcy żenią się późno. [...] Na ulicy można poznać jedynie rozmemłanych pijaków lub mężczyzn z Południa, którzy polują na kobiety jak na zwierzyne²⁰.

Ponieważ w analizowanych opowiadaniach nie pojawiają się żadne wątki ukazujące np. zalety związane z życiem singla, można założyć, że Rinn nie tylko przytacza, lecz i utożsamia się z przytoczonymi poglądami.

Z punktu widzenia niemieckich (zachodnich) obserwatorów życia rodzinnego przesiedleńców problem ten wygląda jednak zgoła odmiennie. W określeniach norm kultury, cechujących omawianą społeczność, stale używają oni przymiotników, mających w niemieckim społeczeństwie negatywne konotacje, takich jak „konserwatywny”, „przednowoczesny”, „tradycyjny”. Co więcej, zdają się oni dostrzegać we wspomnianym modelu rodziny głównie źródło patologii, takich jak silne przywiązanie do autorytetów, podporządkowanie się cudzym oczekiwaniom, nieporadność życiowa, a nawet skłonność do gettoizacji i ksenofobii.

Diane J. Bauer, analizując treść wywiadów przeprowadzonych z rosyjskimi Niemkami, zauważyła, że wśród przesiedleńców z Rosji i ZSRR

wartości rodzinne podobne są do tych, związanych z zachodnim modelem rodziny mieszczańskiej lat 50. i 60. XX w. Stres związany z imigracją powoduje, iż rodziny te w jeszcze większym stopniu zamykają się w kręgu konserwatywnych, w tym

¹⁹ Т. Ринн, *Билет в одну сторону*, [w:] tenże, *«Табор» уходит за границу*, Москва 2002, s. 359.

²⁰ Tamże, s. 357.

religijnych norm. Skupienie w obrębie homogenicznych grup i związana z tym niewielka otwartość na otoczenie prowadzą w dłuższej perspektywie do izolacji przesiedleńców w społeczeństwie RFN²¹.

Dowodem na wyznawanie tradycyjnych wartości jest dla cytowanej autorki m.in. przykładanie wagi do kupna lub budowy własnego domu, nazywanie własnego partnera narzeczoną, mówienie o tęsknocie za matką ze łzami w oczach, a nawet paradoksalna sytuacja związana z tym, iż niezamężna matka cieszy się w kulturze rosyjskiej większym szacunkiem niż kobieta bezdzietna²².

Podobne etykietowanie ma również miejsce, gdy Bauer opisuje metody wychowawcze, wcielane w życie przez przesiedleńców. Autorka nie traktuje ich jako przejawów jednej spójnej wizji rodziny, lecz jako wypadkową sprzecznych elementów, na które składać się ma, z jednej strony, „wychowanie autorytarno-konserwatywne”, z drugiej zaś „oparte na opiece i miłości”. Komponentem „autorytarno-konserwatywnym” ma być, *notabene*, kładzenie nacisku na osiągnięcia, pracowitość i umiejętność samodzielnego wykonywania prac domowych²³.

Sugestia o konserwatyzmie przekonań rosyjskich Niemców zostaje wzmocniona poprzez stwierdzenie, że hołdują oni wartościom określanym przez Ronalda Ingelhardta jako „materialne”. Tym samym, Bauer solidaryzuje się z poglądem tego badacza, iż priorytety takie jak: bezpieczeństwo, osiągnięcia, porządek i dyscyplina, są historycznie rzecz biorąc pierwotne, a tym samym bardziej „tradycyjne” w porównaniu do potrzeb „postmaterialnych”, takich jak dążenie do samorealizacji, czy życia w harmonii z naturą²⁴.

Przyjrzyjmy się z kolei, w jaki sposób autorzy rosyjsko- i niemieckojęzyczni opisują interakcje rosyjskich Niemców z otoczeniem społecznym i instytucjami życia publicznego w RFN. W moim przekonaniu, w ich narracjach na plan pierwszy wysuwają się obserwacje na temat trudnych do zaakceptowania przez przesiedleńców cech „mentalności niemieckiej”, takich jak domniemany konformizm Niemców, którego przejawem ma być niechęć do „wyróżniania się z tłumu”, nadgorliwość w przestrzeganiu biurokratycznych zarządzeń oraz donosicielstwo. Z cytowanego już artykułu *Czemu powracają „rosyjscy Niemcy”* czytelnik dowiaduje się, że

Typowy Niemiec nie powinien wyróżniać się z tłumu. Dla kobiety oznacza to np., że powinna nosić plecak, nijakie spodnie, adidasy i podkoszulek. Wszystkie sfery życia są skrupulatnie reglamentowane. [...] Dzieciom nie wolno biegać i bawić się po godzinie 20.00. Trawnik nie powinien przekraczać określonej wysokości, a mieszkańcy nie mają

²¹ D.J. Bauer, dz. cyt., s. 87–88.

²² Tamże, s. 151–157.

²³ Tamże, s. 165.

²⁴ Tamże, s. 187.

prawa obsadzić własnego kawałka ogródka warzywami. [...] Natomiast praworządny, serdecznie uśmiechający się sąsiad, niezwłocznie doniesie na policję, jeśli tylko zdarzy się wam w jakikolwiek sposób postąpić wbrew przepisom²⁵.

Niemcy mają być również narodem ignorantów oraz osób tchórzliwych, egoistycznych, obojętnych, wyalienowanych. Powszechnie padającym zarzutem są oskarżenia pod adresem niemieckiego systemu szkolnictwa, w którym nauczycielom ma nie zależeć na kształceniu wychowanków, a uczniom na nauce, zaś rodzice rzekomo boją się przeciwdziałać temu stanowi rzeczy²⁶. Poza tym, to właśnie strach i znieczulica społeczna mają leżeć u podstaw braku sprzeciwu wobec publicznego propagowania „idei (pseudo)wolności i (pseudo)demokracji”, wśród których autor artykułu wylicza „lenizm” i „brak odpowiedzialności”, a także „wczesny seks” i „absolutne równouprawnienie związków homoseksualnych”²⁷.

RFN to bowiem także kraj, w którym zachęca się ludzi do folgowania perwersjom. W opowiadaniu wspomnianej już Tiny Rinn *Terapia szokowa* przedstawione zostają losy nowoprzybyłego, dziwiącego się niemieckiej rzeczywistości przesiedleńcy, którego w realia życia w Niemczech wprowadza bardziej doświadczony kolega. Przyjaciele stają się świadkami różnych humorystycznych scen z udziałem plejady ekshibicjonistów: mężczyzny, biegającego nago po ulicy, schizofreników, gejów oddających się czułościom podczas Parady Miłości, transwestytów i *drag queens*²⁸. Autorka nie odnosi się do opisywanych osób z wrogością, z drugiej strony jednak wyraźnie traktuje je jako postacie egzotyczne.

W tym miejscu warto zastanowić się nad sprzecznościami tkwiącymi w przytoczonych narracjach. Jeśli w społeczeństwie niemieckim nie akceptuje się osób zachowujących się w sposób swobodny i nieszablonowy, to jak wytłumaczyć, że w RFN zachęca się do tolerancji wobec osób reprezentujących odmienny system wartości, obyczajowość, preferencje seksualne? Jeśli skądinąd wiadomo, że Niemcy są demokratycznym państwem prawa, w którym obywatelom nie grozi prześladowanie za krytykę źle działających sfer życia publicznego, to dlaczego zakłada się, że brak tejże krytyki spowodowany jest konformizmem lub tchórzostwem? Dlaczego, wreszcie, zarzuty o nadmiernym poszanowaniu prawa w Niemczech podbudowuje się argumentami o tolerowaniu w tym kraju anarchii?

Pośrednią odpowiedź na wymienione pytania można odnaleźć śledząc niemiecki dyskurs społeczny poświęcony przesiedleńcom. Upraszczając, rosyjscy Niemcy, postrzegani przez jego pryzmat, jawią się nade wszystko jako osoby

²⁵ Почему возвращаются...

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże.

²⁸ Т. Ринн, *Шокотерапия*, [w:] «Табор»..., s. 363–376.

nieoświecone w kwestiach związanych z funkcjonowaniem nowoczesnego, wielokulturowego społeczeństwa i z tego powodu traktujące je z rezerwą. Można wręcz odnieść wrażenie, że są oni nowicjuszami lub dziećmi, wepchniętymi w dorosły świat. Przykładowo, Axel i Annett Weiss oraz Uta Sauer sugerują, że właśnie w takich kategoriach należy postrzegać stosunek rosyjskich Niemców do systemu demokratycznego, panującego w RFN. W ich opinii, obserwowani przez nich przesiedleńcy metodą małych kroków zaczynali wykorzystywać możliwości z nim związane, z drugiej strony dali jednak do zrozumienia, że brakowało im kompetencji, by móc wypowiadać się na temat zasad jego funkcjonowania²⁹.

W książce *Syndrom marginalizacji*, z kolei, dedykowanej niemieckim funkcjonariuszom policji i urzędnikom pomocy społecznej, sugeruje się, że rosyjscy Niemcy, z uwagi na wychowanie w rosyjskim kręgu kulturowym, są ludźmi o ograniczonych zdolnościach intelektualnych. Autorka pracy, Albina Klement, argumentuje, że przesiedleńcy postrzegają świat przez pryzmat z góry przyjętych założeń i wierzą, że w każdej sytuacji istnieje tylko jeden „właściwy” sposób postępowania. Z tego powodu nie dysponują oni umiejętnością samodzielnego, elastycznego rozwiązywania problemów, w odróżnieniu od Niemców, przyuczanych do tego od dzieciństwa³⁰. Dlatego właśnie, zdaniem autorki, przesiedleńcy z byłego ZSRR nie potrafią dostrzec zalet edukacji promowanej w RFN, opartej na dialogu ucznia z nauczycielem i samodzielnym dochodzeniu do wiedzy, podobnie jak czują się bezsilni, gdy np. w urzędzie nie dostaną jasnych wskazówek, w jaki sposób wynająć mieszkanie³¹.

Publicyści i badacze opisują również przesiedleńców jako osoby, które cechuje silny etnocentryzm oraz uprzedzenia wobec przedstawicieli innych kultur. Przykładowo, myśl ta wyraźnie przyświeca wywodom brytyjskiego językoznawcy Paula Sarazina. Poniższe cytaty unaoczniają jak dużą wagę wzmiankowany autor przykładął do każdej wypowiedzi swoich rozmówców, w której można doszukać się treści ksenofobicznych: „[Słowa] BW1 świadczą wyraźnie o tym, czuje się ona bardzo dumna z niemieckiego pochodzenia, gdy stwierdza, że niemiecka mniejszość była najbardziej wartościową mniejszością [w ZSRR]”³²; „[Dla BW1] było rzeczą istotną, by uzmysłwić moderatorowi, że rosyjscy

²⁹ A. Weiss, A. Weiss, U. Sauer, *Demokratieverständnis und Lebenswelten von Spätaussiedlern. Aussiedlerreport aus dem Landkreis Schmalkalden-Meiningen*, red. G. Gehl, Weimar 2003, s. 18.

³⁰ A. Klement, dz. cyt., s. 51.

³¹ Tamże, s. 52.

³² P. Sarazin, *Fremde Heimat Deutschland Eine diskursanalytische Studie über die nationale Identität der deutschstämmigen Spätaussiedler aus der ehemaligen Sowjetunion*, Wettenberg 2005, s. 95.

Niemcy nie są imigrantami, [lecz] repatriantami [Heimkehrer]”³³; „złości ją, że do RFN przybywają ludzie z Afryki”³⁴. W tych samych, etnocentrycznych kategoriach został również skomentowany przez niego fakt, iż przesiedleńcy, których badał, posługując się kategorią „my” mieli na myśli rosyjskich Niemców, nie zaś społeczeństwo Niemiec³⁵.

Czy jednak wnioski, przytoczone powyżej, są w pełni obiektywne? W mojej opinii, każdy z nich można opatrzyć zastrzeżeniem. W refleksji na temat tego, że przesiedleńcy dopiero terminują w szkole demokracji jest wiele prawdy, równie dobrze można ją jednak ująć w innych słowach, np. w stwierdzeniu, że rosyjscy Niemcy, znając zasady funkcjonowania demokracji w krajach (post)komunistycznych, dysponują perspektywą poznawczą pozwalającą na czynienie porównań między sposobem funkcjonowania różnych politycznych systemów. Nie da się również zaprzeczyć, że przesiedleńcy mieli i mają problemy z opamiętaniem skomplikowanych reguł rządzących zasadami funkcjonowania w życiu codziennym. W mojej opinii, wskazuje to jednak nie tyle na ich umysłową niesamodzielność, co na lęk przed gąszczem obcych im zasad i procedur. Wreszcie, uważam, że warunkiem zaliczenia „testu na tolerancję” jest przyswojenie wiedzy na temat tego, w jaki sposób jest ona w dzisiejszym nowoczesnym świecie pojmwana.

Podsumowując refleksje dotyczące postrzegania Niemców rosyjskich w społeczeństwie niemieckim i rosyjskim oraz sposób ich prezentowania w literaturze niemiecko- i rosyjskojęzycznej, pragnę zwrócić uwagę na podłoże dostrzeganych w nim ambiwalencji. Problem, w moim odczuciu, tkwi raczej nie w tym, że przedstawiciele analizowanej grupy etnicznej wyznają radykalnie odmienne standardy zachowań zależnie od tego, czy przebywają w Rosji, czy w RFN. Źródłem ambiwalencji jest to, iż w obu krajach kładzie się nacisk na inne czynniki, przez pryzmat których rosyjscy Niemcy są oceniani.

W Rosji należy do nich nie tylko utrwalony pozytywny stereotyp pracowitego Niemca, lecz także ogólnie pozytywny stosunek do idei odkrywania i kultywowania przez grupy narodowe i etniczne własnych korzeni, tradycji i religii, jeśli tylko nie łączy się to z propagandą antyrosyjską. Wiąże się to z faktem, iż sami rosyjscy decydenci polityczni dostrzegają obecnie potrzebę budowania poczucia rosyjskiej dumy narodowej i walki z westernizacją, rozumianą jako forma wykorzenienia. W ten sposób dyskurs o rosyjskich Niemcach funkcjonuje w obrębie narracji dotyczących zmagania o odbudowę rosyjskiej tożsamości narodowej oraz dyskursu kładącego

³³ Tamże, s. 98.

³⁴ Tamże, s. 99.

³⁵ Tamże, s. 79.

nacisk na nieprzystawalność kulturową Rosji i „Europy”, i na konieczność obrania przez Rosję własnej, niezależnej drogi rozwoju.

Dlatego właśnie tak istotną wagę przywiązuje się do nagłośniania informacji o „późnych przesiedleńcach”, którzy w Niemczech tęsknią za rosyjską ojczyzną oraz o tym, że oczekuje ich ona z otwartymi ramionami. Wprawdzie zgodnie z danymi Federalnego Urzędu ds. Migracji, w latach 2006–2010 obywatelstwo rosyjskie uzyskało zaledwie 941 obywateli RFN³⁶, część badaczy zauważa jednak, że nawet aż 30% rosyjskich Niemców, którzy wyemigrowali do Niemiec, chciałoby powrócić i to właśnie do Rosji, nawet jeśli wyjechali z Kazachstanu, Ukrainy i innych republik ZSRR³⁷.

W Niemczech z kolei ważnym czynnikiem wyzwalającym krytykę wobec omawianej grupy etnicznej może być świadomość fiaska polityki wielokulturowości i dostrzeżenie potrzeby zasymilowania imigrantów – stanowiących już 20% ludności RFN – z kulturą niemiecką. W ten sposób dyskurs dotyczący rosyjskich Niemców wpisuje się w dyskusje toczące się na temat dylematów związanych z obecnością w Niemczech takich nieprzystających do niemieckiej kultury grup imigranckich, jak Turcy i przybysze z byłej Jugosławii. Większość Niemców odżegnuje się wprawdzie od nacjonalizmu, lecz nie od poczucia wyższości kulturowej i potrzeby edukowania przedstawicieli społeczeństw uznawanych za nienowoczesne i anachroniczne³⁸.

³⁶ Почему возвращаются...

³⁷ Tamże.

³⁸ P. Buras, *Muzułmanie i inni Niemcy. Republika berlińska wymyśla się na nowo*, Warszawa 2011, s. 126–151.



fot. M. Żakowska. Zdjęcie z lipca 2013 r.

Powstałe w 1990 (i odnowione w 2009 r.) dzieło rosyjskiego artysty soc-artu Dmitrija Wrubla, przedstawiające bratni pocałunek Leonida Breżniewa i Ericha Honeckera, opatrzone podpisem „Panie Boże, pomóż mi przeżyć wśród tej śmiertelnej miłości”, stanowi jeden z ulubionych obiektów turystycznych East Side Gallery usytuowanej na 1316 metrach muru berlińskiego.

Daje ono również ciekawy punkt odniesienia w rozważaniach na temat współczesnego wzajemnego postrzegania się Rosjan i Niemców. Czy dramatyczna historia ostatnich stu lat wzajemnych relacji wciąż rzutuje na ich teraźniejszość? Zdolność do humanistycznej refleksji, przewyższającej tradycję pogardliwych nazistowskich i zimnowojennych narracji, możemy odnaleźć w niemieckich podręcznikach do historii, cytujących słowa kanclerz Angeli Merkel, wygłoszone 1 października 2009 r.:

[Zjednoczenie Niemiec] nie spadło nam jak grom z jasnego nieba [...] Zawdzięczamy je męstwu, zdecydowaniu i odwadze cywilnej [obywateli NRD]. [...] Pomogli nam też sąsiedzi ze Wschodu. Ponieważ bez reform zainicjowanych w Czechosłowacji przez Vaclava Havla, bez związku zawodowego Solidarność w Polsce [...] oraz bez polityki Michaiła Gorbaczowa,³⁹ który za sprawą głośności i pierestrojki otworzył nam okno na świat, to wszystko nie byłoby możliwe³⁹.

³⁹ *Entdecken und Verstehen 3. Von der Zeit des Nationalsozialismus bis in die Gegenwart*, red. T. Berger-v.d. Heide i H.-G. Oomen, Würzburg 2012, s. 182.

Bibliografia

- Alexander R., *Von Kopftücher und Vorurteilen*, http://www.welt.de/wams_print/article-4147120/Von-Kopftuechern-und-Vorurteilen.html [dostęp: 10.04.2015].
- Bauer D.J., *Aussiedlerfamilien zwischen Tradition und Moderne. Eine empirische Untersuchung aus der Sicht russlanddeutscher Frauen*, Berlin 2007.
- Brubaker R., *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, tłum. J. Łuczyński, Warszawa–Kraków 1998.
- Buras P., *Muzułmanie i inni Niemcy. Republika berlińska wymyśla się na nowo*, Warszawa 2011.
- Dietz B., *Zwischen Anpassung und Autonomie. Russlanddeutsche in der vormaligen Sowjetunion und in der Bundesrepublik Deutschland*, Berlin 1995.
- Eisfeld A., *Die Russlanddeutschen*, München 1992.
- Erenburg I., *Burzliwe życie Lejzorka Rojtszwańca*, tłum. M. Popowska, Warszawa 1988.
- Gauß K.-M., *Niemcy na peryferiach Europy. Wędrowki przez Litwę, Spisz i brzegiem Morza Czarnego*, tłum. S. Lisiecka, Wołowiec 2008.
- Geissl M., Mai B., *Die Deutschen im Osten*, Berlin/Bonn 1988.
- Klement A., *Das Marginalsyndrom oder Das Leben zwischen zwei Kulturen. Ein Beitrag über die Problematik des Zusammenwirkens mit den Migranten aus den ehemaligen Republiken der Sowjetunion*, Frankfurt 2006.
- Lebioda T., *Niemcy rosyjscy*, „Przegląd Zachodni” 1997.
- Sarazin P., *Fremde Heimat Deutschland. Eine diskursanalytische Studie über die nationale Identität der deutschstämmigen Spätaussiedler aus der ehemaligen Sowjetunion*, Wettenberg 2005.
- Schmitt B., *Etnische Identität und gesellschaftliche Integrationsprobleme im Wandel der Zeit*, „Deutsche Studien” 1997, nr 3.
- Stellungnahme zur Gründung der Partei EDINSTWO, <http://www.hvdar.de/10.html> [dostęp: 10.04.2015].
- Walth R.H., *Auf der Suche nach Heimat. Die Russlanddeutschen. In search of home. The Germans from Russia*, Dulmen 1991.
- Weiss A., Weiss A., Sauer U., *Demokratieverständnis und Lebenswelten von Spätaussiedlern. Aussiedlerreport aus dem Landkreis Schmalkalden-Meiningen*, red. G. Gehl, Weimar 2003.
- Żakowska M., *Niemcy w Rosji do końca XIX w.*, [w:] *Oblicza Wschodu. Religia, ideologia, polityka, gospodarka*, red. M. Broda, M.M. Dziekan, Warszawa 2004.
- Żakowska M., *Russland- i Polendeutsche. Zaprogramowanie kulturowe niemieckich „późnych przesiedleńców” z Rosji i z Polski*, Łódź 2011.
- Żakowska M., *Проблемы формирования идентичности русских немцев после 1945 г.*, [w:] *Проблемы формирования общероссийской идентичности: русскость и российскость*, red. О. Рябов, Ивановский Государственный Университет, Иваново 2008.
- Zunker S.-K., Ostendorf H., *Spätaussiedler im Strafvollzug*, [w:] *Kriminalität der Spätaussiedler – Bedrohung oder Mythos? Abschlussbericht einer interdisziplinären Forschungsgruppe*, red. H. Ostendorf, Baden-Baden 2007.
- Почему возвращаются «русские немцы»?*, <http://repin.info/nacionalnyy-otvet/pochemu-vozvra-shchayutsya-russkie-nemcy> [dostęp: 10.04.2015].
- Рин Т., *Шоколерия*, [w:] *tenże, «Табор» уходит за границу*, Москва 2002.
- Рин Т., *Билет в одну сторону*, [w:] *tenże, «Табор» уходит за границу*, Москва 2002.
- Что делать? Русские немцы в истории и сегодня*, http://tvkultura.ru/video/show/brand_id/20917/episode_id/973139/video_id/983406/ [dostęp: 11.04.2015].

Kulturträgers and misfits

Contemporary Russian Germans in the eyes of the Russians and Germans

The author analyses in which way the so called „Russian Germans”, that is the ethnic Germans, who tend to identify themselves with Germanness more or less intensively, who were born in the Soviet Union or in the Commonwealth of Independent States' countries, and who live in Russia or – as 'late outsettlers' – in German Federal Republic, use to be perceived in Russian and German society.

Keywords: Russian Germans, 'late outsettlers', Russia, Germany, culture, stereotype